



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

W NUMERZE

- ❖ W trosce o umiłowanie Eucharystii – część 35: Pięć minut po Komunii Świętej
- ❖ Wielki pożar katedry w Sosnowcu

KALENDARIUM

- 10 listopada Wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła;
- 11 listopada Wspomnienie św. Marcina z Tours, biskupa; *Święto Niepodległości*
- 12 listopada Wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika;
- 13 listopada Wspomnienie św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski.

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

Główne przesłanie dzisiejszego pierwszego czytania można by sformułować następująco: Pomimo iż w czasach proroka Ezechiela świątynia jerozolimska była zburzona, a Izraelici pozostali w niewoli, to jednak Bóg okaże swą moc i „wszystko będzie uzdrowione”. Tę wiarę w obecność i uzdrawiające działanie Boga potwierdza Psalm 46, zapewniający, że Bóg jest we wnętrzu świątyni, stanowiąc jej „siłę i najpewniejszą pomoc w trudnościach”.

W drugim czytaniu zaś św. Paweł bardzo mocno podkreśla odpowiedzialność za dar życia. „Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego niż ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus”. Kolejnym darem wspomagającym nasze budowanie jest Duch Boży, który mieszka w nas. Dlatego trzeba głęboko ufać Duchowi Świętemu, którego Chrystus dał swojemu Kościołowi dla rozpoznawania całej prawdy i świadczenia o niej.

W Ewangelii św. Jana dostrzegamy niezwykłą gorliwość Jezusa o charakter „domu Ojca” – miejsca zgromadzeń, wiary i kultu Bożego. W czym przejawia się owa „pożerająca gorliwość”? Najpierw – w stanowczym proteście i przeciwstawieniu się temu, co ludzie uczynili z „domu Ojca”. Nie można być obo-

jętym, gdy zarówno świątynie Boże, którymi my jesteśmy, jak i miejsca spotkań z Bogiem są niszczone od wewnątrz aktami agresji, dyskryminacji czy profanacji. Następnie – gorliwość wiary prowadzi do coraz większej odpowiedzialności osobistej za dojrzały jej kształt i odwagę codziennego świadectwa. Kolejną formą gorliwości wiary i miłości Boga jest troska o nieustanny wzrost powołań tych, którzy podejmą służbę Bogu w Kościele. Ta troska wyraża się zarówno w darze ufnej i wytrwałej modlitwy, jak i dobrego wychowania w rodzinie. Obyśmy z Bożą pomocą umieli zawsze wznieść się ponad niepewność czasu i trwać mocno przy Kościele.

W zakończeniu naszego rozważania, zwłaszcza w kontekście III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów poświęconego rodzinie, warto przywołać głos jeszcze wówczas kardynała Josepha Ratzingera: „Prawdziwa odnowa i reforma, która jest potrzebna w każdym czasie, nie polega na ciągłym przekształcaniu «naszego Kościoła» według własnego uznania, nie polega na «wymyślaniu» go, ale na odrzucaniu ciągle na nowo naszych własnych konstrukcji, «podpórek», na rzecz najczystszej światła, pochodzącego z wysoka, daru Ducha Świętego, Ducha prawdy, wolności i miłości”.

Pięć minut po Komunii Świętej

Niezbitym dowodem na zrozumienie wartości uczestniczenia we Mszy świętej jest pięciominutowa osobista modlitwa po Komunii świętej. Tradycyjnie modlitwę tę zwiemy dziękczynieniem. Nazwa nie jest jednak zbyt szczęśliwa, bo tu nie chodzi tylko o dziękczynienie, lecz o osobiste spotkanie z Chrystusem i zamienienie z Nim kilku zdań sam na sam.

Jest taki moment w czasie Uczty, gdy Gospodarz podchodzi do każdego z osobna, by spojrzeć mu w oczy i zapytać o najbardziej osobiste sprawy. Uczestniczymy wszyscy razem w Uczcie Eucharystycznej, ale przecież każdy z nas ma swój własny świat, swoje własne tajemnice, nieznane, a nawet ukrywane przed uczestnikami Uczty, znane natomiast Gospodarzowi. Potrzebne jest to spotkanie sam na sam. Czasem jest to uśmiech wdzięczności za zaproszenie na Ucztę, za spotkanie wspaniałych ludzi; czasem krótkie „dziękuję” za otrzymaną ostatnio

wielką łaskę; czasem łza bólu spływająca po policzku, którą palcem usuwa sam Chrystus mówiąc: „Nie płacz”; niekiedy usilna prośba o interwencję Jezusa, spojrzenie pełne wdzięczności za przebaczenie naszej winy. To właśnie w takim spotkaniu dokonuje się najważniejsze wydarzenie w życiu uczestnika Uczty. Gospodarz na to spotkanie bardzo czeka, bo w nim ma nam najwięcej do powiedzenia.

Trudno sobie wyobrazić uczestnictwo w Uczcie jako „audiencję generalną”. Jezus o tym wiedział i dlatego czeka na pięciominutowe osobiste spotkanie, w którym jestem ja i On. Na przykład zupełnie inny wymiar ma spotkanie z Papieżem w wielkiej sali z udziałem tysięcy ludzi, a inny gdy się jest w Jego apartamentach prywatnych i można z Nim zamienić kilka zdań w cztery oczy. Podobnie jest w czasie Mszy świętej. Ona jest „audiencją generalną”, ale w niej jest przewidziana chwila na „audiencję prywatną”. To właśnie pięć minut po Komunii świętej.

Bołą sytuacje, w których ludzie wprost po Komunii świętej wychodzą z kościoła. Bołą, bo jest to jasny dowód, że nic nie rozumieją z Komunii świętej.

Z punktu widzenia praktycznego właściwe ustalenie tych pięciu minut po Komunii świętej chyba najbardziej decyduje o owocności uczestnictwa we Mszy świętej. Jest to warunek niezwykle istotny. Dostrzegli to autorzy dokumentów liturgicznych Soboru Watykańskiego II. Zalecono, by uczestnictwo we Mszy świętej było połączone ze szczególną troską o dziękczynienie po Komunii świętej. Niewiele jednak z tego pozostało. U nas w praktyce popełniono dwa błędy. Z jednej strony duszpasterze nie ukazali wagi dziękczynienia i nie podjęli trudu nauczania ludzi przeżywania tych minut z Chrystusem. Nie wystarcza pieśń, to ma być osobiste spotkanie. Ono zasadniczo winno się odbywać w ciszy. Z drugiej strony nie uwzględniono, że w naszej polskiej sytuacji ponad połowa uczestników Mszy świętej to uczestnicy „audiencji generalnej”, którym wcale nie zależy na „prywatnej audiencji” u Chrystusa. Stąd też nie przystępujący do Komunii świętej nie mają co robić wtedy, gdy inni podchodzą, by osobiście spotkać się z Gospodarzem. Denerwują się, gdy Msza święta – ich zdaniem – „niepotrzebnie” przedłuża się o pięć minut.

Jedno jest pewne. Od tej „osobistej audiencji”, od przeżycia tego zjednoczenia, w wielkim stopniu zależy wchodzenie w głąb bogactwa Mszy świętej.



Tymczasowe zadaszanie katedry prawie gotowe

Nad zabytkową katedrą pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu powstaje tymczasowe zadaszanie. Jeśli pogoda nam dopisze, będzie gotowe w sobotę – powiedział w piątek proboszcz parafii. W ubiegłym tygodniu niemal w całości spłonęła więźba dachowa świątyni.



Proboszcz tej sosnowieckiej parafii, ks. Jan Gaik powiedział, że nad katedrą „powstała tymczasowa drewniana konstrukcja”. Do jej budowy wykorzystano częściowo resztki starej konstrukcji, po uprzednim jej wzmocnieniu. „Następnie całość pokryjemy plandekami. Wliczając w to ostatnie poprawki, zadaszanie powinno być ostatecznie gotowe w sobotę (8 listopada – przyp. red.). Spieszymy się, bo zapowiadane są deszcze” – powiedział ksiądz Gaik.



Ks. Jan Gaik, proboszcz parafii katedralnej

Dodał, że wybudowanie tymczasowego zadaszania pozwoli uchronić uszkodzoną zabytkową polichromię przed działaniem warunków atmosferycznych. „Specjalista od konstrukcji pracuje nad właściwym projektem dachu. Powinien być gotowy pod koniec przyszłego tygodnia. Jeśli pogoda nam dopisze, chcielibyśmy zacząć jego budowę jeszcze w tym roku” – dodał proboszcz.

Nadpalona konstrukcja dachu jest obecnie wzmocniana i pokrywana brezentem. Klerycy sosnowieckiego seminarium z rektorem, ks. Konradem Kościem, porządkowali wnętrze katedry i sklepienie.

W sosnowieckiej katedrze w nocy z 28 na 29

października wybuchł pożar. Nad nawą główną, prezbiterium i transeptem niemal w całości spaliła się więźba dachowa. Gdzieś tam pozostały kikuty konstrukcji dachowej (głównie nad częścią nawy głównej). Uszkodzona jest też część polichromii, która została w dużej części zalana podczas gaszenia pożaru. W jednym z miejsc, na skrzyżowaniu naw – jak informowali eksperci – odnotowano trzy duże ubytki „w warstwie raczej ornamentalnej niż figuratywnej”.

Według ks. Gaika zabezpieczenie tylko części polichromii, czyli tam gdzie są największe ubytki (na skrzyżowaniu naw), łącznie z postawieniem rusztowań może kosztować ok. 200 tys. zł, a „odnowienie całej polichromii – nawet kilka milionów złotych”.

Urząd Marszałkowski w Katowicach poinformował w czwartek, że zarząd woj. śląskiego zarezerwował w budżecie województwa 100 tys. zł w ramach tzw. dotacji celowej na prace interwencyjne i odbyło się w tej sprawie posiedzenie komisji przyznającej dotacje na renowacje zabytków. Jak informował Witold Trólka z biura prasowego urzędu, wniosek parafii o przyznanie dotacji został oceniony pozytywnie, a według komisji pieniądze mogą zostać wykorzystane m.in. na ratowanie polichromii. Ostateczną decyzję o przyznaniu dotacji podejmą radni sejmiku śląskiego na sesji w dniu 17 listopada.

Źródło: Polska Agencja Prasowa



Dziś w całej diecezji sosnowieckiej ofiary złożone na tacy podczas Mszy świętych zostaną przeznaczone na remont katedry. Dzieło odbudowy można również wesprzeć dokonując wpłaty na konto parafii katedralnej:

Parafia Wniebowzięcia NMP
ul. Kościelna 1
42-200 Sosnowiec
46 1060 0076 0000 4013 1000 0975

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Stajemy w dzisiejsze święto wobec tajemnicy Kościoła, którego fundamentem jest Jezus Chrystus, a opoką Piotr. Przypominamy sobie o mocnej więzi Kościołów lokalnych ze Stolicą Apostolską. Obchodząc to święto, pragniemy wyrazić wdzięczność za wszystkie świątynie, w których gromadzi się lud Boży. Każdy kościół to dom Boży. Wszyscy bowiem jesteśmy żywym domem Bożym. Podobnie jak z poszczególnych kamieni czy cegieł składa się budowla gmachu kościoła, tak i z wiernych składa się Chrystusowy Kościół. Niech to święto zatem stanie się dla nas okazją do refleksji, co to znaczy, że przynależę

do Kościoła i w jaki sposób czuję się zjednoczony z innymi wierzącymi, a także z pasterzami Kościoła.

2. We wtorek, 11 listopada, w naszej ojczyźnie będziemy obchodzić Święto Niepodległości. Jest to niewątpliwie ważna data, dlatego pamiętajmy, aby w tym dniu modlić się o rozwój i pomyślność naszego kraju. Zapraszamy w tym dniu na Mszę św. w intencji Ojczyzny o godz. 12⁰⁰.

3. Spotkanie Kręgu Biblijnego w środę po wieczornej Mszy św. Zapraszamy.

4. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

10 – 16 listopada 2014 r.

10 listopada – poniedziałek

- 7⁰⁰ 1) + Zbigniew Bednarek – od rodziny Matysków i Lipków.
2) + Janina Wizer – od koleżanek Marii Miśkiewicz i Wandy Łydka.
17⁰⁰ + Stanisław Bodziony – od Burmistrza i pracowników Urzędu Miasta i Gminy oraz Ośrodka Pomocy Społecznej.

11 listopada – wtorek – ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

- 7⁰⁰ 1) + Zbigniew Bednarek – od Dariusza i Rafała Ciołczyńskich.
2) + Janina Wizer – od rodziny Boguckich.
12⁰⁰ MSZA ZA OJCZYZNĘ.
17⁰⁰ + Bolesław, Ireneusz, Michał Kuchta z rodziną Golba; Stanisław Kazior.

12 listopada – środa

- 7⁰⁰ 1) + Maria i Ireneusz Szota.
2) + Zbigniew Bednarek – od Wandy i Wojciecha Jedynak.
17⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

13 listopada – czwartek

- 7⁰⁰ 1) + Janina Wizer – od Aleksandry i Renaty.
2) + Janina Kwec – od córki Zofii z mężem.
17⁰⁰ + Stanisław i Ks. Bogusław Bodziony – od brata Wojciecha z żoną.

14 listopada – piątek

- 7⁰⁰ 1) + Janina Wizer – od swatów Kowalczyk z rodziną.
2) + Janina Kwec – od syna Marka z żoną.
17⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

15 listopada – sobota

- 7⁰⁰ 1) + Ks. Bogusław Bodziony – w 1. r. śmierci.
2) + Józef Bednarz – w 10. r. śmierci.
17⁰⁰ + Wanda Jołop – w 5. r. śmierci.

16 listopada – niedziela

- 7⁰⁰ + Karol, Antoni Stępień.
9⁰⁰ + Piotr, Janina, Adam Podsiadło; Łucjan Sprycha.
10³⁰ 1) + Aniela, Józef, Grzegorz, Bolesław Kołodziej.
2) + Anna Kuśmierska.
12⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Anety i Krzysztofa Paliga w 20 r. ślubu.
17⁰⁰ + Weronika i Antoni Fruczek; Stanisława Lipka – od rodziny Żak i Obrochta.



W MINIONYM TYGODNIU

Pożegnaliśmy zmarłych:

Helena Sobczyńska, żyła lat 81, zm. 06.11.2014
Stanisław Piekutowski, żył lat 73, zm. 06.10.2014

Wojciech Konopka, żył lat 56, zm. 07.10.2014